

ROMAN LASKOWSKI

Kraków

Semantyka czasowników momentalnej zmiany stanu a figura obserwatora

Zanim przejdę do właściwego tematu, poświęcę kilka słów kwestii regularnej polisemii¹ czasowników. Chodzić będzie o dwie semantycznie zdefiniowane klasy czasowników:

1. czasowniki działania oznaczające tworzenie pewnej konfiguracji obiektów w przestrzeni (np. *otoczyć, otoczyć, zasłonić, pokryć coś czymś; odgraniczyć, odzielić czymś coś od czegoś*);

2. czasowniki oznaczające ruch ukierunkowany (np. *iść, biec, przebiegać, prowadzić, skręcać, wić się, wznosić się, opadać*).

W wypadku czasowników pierwszej grupy istotą sprawy jest regularna polisemia:

I a — czasowników telicznych oznaczających czynności agensa:

(1) *Właściciel otoczył ogród murem.*

(2) *Marek odgradził płotem sad od warzywniaka.*

oraz

I b — czasowników oznaczających sytuacje statyczne — konfigurację obiektów w przestrzeni:

(1a) *Mur otacza ogród.*

(2a) *Płot odgradza sad od warzywniaka.*

Istota przesunięcia semantycznego polega tu na zmianie walencji semantycznej czasownika, mianowicie na redukcji o jeden argument predykatu — o redukcję Agensa. Semantyczną konsekwencją tej operacji jest swego rodzaju dezagencyzacja

¹ Pojęcie regularnej polisemii wprowadzone zostało przez Ju.D. Апресяна w 1974 r. (zob. Апресян 1995a).

i dekauzatywizacja: opis działania Agensa prowadzącego do powstania nowego stanu staje się statycznym opisem tego stanu.

Na podobny typ derywacji semantycznej zwrócił przed laty uwagę Ch. Fillmore (1968), ukazując, że w wypadku trójargumentowych predykatów implikujących semantyczne role („głębokie przypadki”) Agensa, Patiensa i Instrument w wypadku redukcji walencji czasownika o pierwszy (wyrażany przez podmiot) argument — o Agensa, Instrument zostaje podniesiony do rangi podmiotu zdania:

(3) *Jan rozbił szybę młotkiem* → (3a) *Młotek rozbił szybę*.

Między zaobserwowaną przez Fillmore’a prawidłowością i derywacją semantyczną, o której wyżej była mowa, zachodzi jednak — przy całym podobieństwie skutków syntaktycznych derywacji — istotna różnica. Wprawdzie w obu tych typach zdań wyjściowych mamy do czynienia z czasownikami czynnościowymi, skutki derywacji semantycznej są różne w zdaniach (1a) i (2a) wobec zdań typu (3a). W wypadku tych ostatnich czasownik w derywowanych zdaniach typu (3a) zachowuje swój czynnościowy charakter — zarówno rozbicie szyby przez Jana, jak i rozbicie jej młotkiem są sytuacjami dynamicznymi, następuje zmiana stanu szyby. Derywowane zdania typu (1) i (2), oznaczające konfigurację obiektów w przestrzeni, opisują natomiast sytuacje statyczne. Przyczyna tej różnicy leży w funkcji trzeciego argumentu zdań wyjściowych, wyrażanego w językach słowiańskich przez narzędnik, który w zdaniach typu (1) i (2) nie ma semantycznej funkcji narzędzia czynności, lecz obiektu lokalizowanego wobec innego obiektu (Patiensa-Lokalizatora).

W wypadku czasowników ruchu ukierunkowanego mamy do czynienia z polisemią:

II a — czasowników oznaczających przemieszczanie się obiektów w przestrzeni:

- (4) *Janek idzie przez park.*
- (5) *Siostra prowadzi Kasię do szkoły.*
- (6) *Samochód skręca w prawo.*

II b — czasowników oznaczających przebieg obiektów liniowych w przestrzeni:

- (4a) *Ścieżka idzie przez park.*
- (5a) *Wykropkowana czerwona linia prowadzi do krzyżyka.*
- (6a) *Tory skręcają w prawo.*

Przedmiotem poniższych rozważań są związane z aspektem relacje semantyczne zachodzące między czasownikami oznaczającymi konfigurację obiektów w przestrzeni. Punktem wyjścia rozważań będą relacje semantyczne i aspektowe zachodzące między takimi czwórkami czasowników, jak reprezentowane w następujących zdaniach:

- (7) Jan stopniowo otaczał całą posiadłość wysokim murem.
 (7a) Po jakimś czasie Jan otoczył całą posiadłość wysokim murem.
 (8) Wysoki mur otaczał całą posiadłość.
 (8a) Wysoki mur otoczył całą posiadłość.

Mamy tu cztery czasowniki związane stosunkiem derywacji: dwa czasowniki niedokonane:

*otaczać*₁ — czasownik teliczny, opisujący działanie Agensa, którego efektem ma być powstanie pewnej konfiguracji obiektów (posiadłości i muru)

*otaczać*₂ — czasownik statyczny, opisujący konfigurację wymienionych obiektów, tzn. stan ‘posiadłość jest otoczona wysokim murem’

oraz dwa czasowniki dokonane:

*otoczyć*₁ — czasownik teliczny oznaczający osiągnięcie stanu implikowanego przez czasownik *otaczać*₁, tzn. stanu ‘posiadłość jest otoczona wysokim murem’

*otoczyć*₂ — czasownik oznaczający powstanie stanu opisywanego przez czasownik *otaczać*₂: ‘powstał stan: posiadłość jest otoczona wysokim murem’². Brak natomiast informacji o tym, co doprowadziło do powstania tego stanu.

O ile czasowniki teliczne *otaczać*₁ i *otoczyć*₁ stanowią standardową parę aspektową, o tyle relacja semantyczna zachodząca między czasownikami *otaczać*₂ i *otoczyć*₂ jest bardziej skomplikowana. Oprócz różnicy aspektu mamy tu różnicę semantyczną między statycznym predykatem — *imperfectivum tantum*, oznaczającym pewną relację przestrzenną między dwoma obiektami, i dynamicznym predykatem — *perfectivum tantum*, oznaczającym skokowe pojawienie się tej relacji. Oba czasowniki dokonane — *otoczyć*₁ i *otoczyć*₂ informują o powstaniu tego samego stanu, mianowicie: ‘cała posiadłość jest ogrodzona wysokim murem’.

Informują o tym fakcie jednak w sposób różny: *otoczyć*₁ zawiera informację, że opisywany stan rzeczy jest rezultatem działania Agensa (‘otaczania posiadłości murem’), natomiast *otoczyć*₂ żadnej dodatkowej informacji nie zawiera — nowy stan pojawia się niejako w sposób niczym nieumotywowany. Mowa tylko o tym, że taki stan powstał. Mówiąc zaś dokładniej: stan ‘cała posiadłość jest ogrodzona wysokim murem’ albo

a) pojawił się jako stan nowy dla narratora-obszera, jako stan, okazał się jego w polu widzenia. (Mur otaczający posiadłość mógł już istnieć latami, jednak dla narratora, który poprzednio był w tym miejscu, kiedy jeszcze muru nie było, jest to stan nowy, wcześniej mu nieznan),

² Jest to dokładnie taka relacja, jaka zachodzi m.in. między *mieszkać* — *zamieszkać*, *kochać* — *pokochać*, *wiedzieć* — *dowiedzieć się*, *kipieć* — *zakipieć*, *być chorym* — *zachorować* (a także np. między syntaktycznymi strukturami: *jest katastrofa* — *stała się katastrofa*, *być dyrektorem* — *zostać dyrektorem*). Relacja ta ma charakter regularny, jest derywacyjnie produktywna (związane taką relacją semantyczną czasowniki nazywam parami leksykalno-aspektowymi; Laskowski 1998: 166–168).

albo

b) jest to stan już znany wprawdzie narratorowi, nowy jednak dla słuchacza.

W obu wypadkach — zarówno zdania (7a), jak i (8a) — presuponowany jest oczywiście stan wcześniejszy (początkowy), w którym prawdziwa jest negacja sądu ‘posiadłość jest ogrodzona murem’, czyli presupozycja ‘posiadłość nie jest (nie była) ogrodzona murem’³.

Między informacją o istnieniu muru wokół posiadłości i presupozycją jego nieistnienia w jakimś wcześniejszym momencie otwiera się przestrzeń komunikacyjna, która domaga się wypełnienia informacją: jak do powstania tego stanu doszło, ewentualnie kiedy to nastąpiło. W wypadku czasownika telicznego: *otoczyć*₁ ta przestrzeń komunikacyjna wypełniona jest informacją zawartą w samym czasowniku — wskazaniem procesu (ciągu zmian: ‘Jan budował mur wokół posiadłości’), który doprowadził do powstania sytuacji ‘mur otacza posiadłość’. Wskazana jest przyczyna powstania opisywanej sytuacji. Natomiast w wypadku czasownika *otoczyć*₂ przestrzeń komunikacyjna zawarta między jawnie w zdaniu podaną informacją i presupozycją tego zdania pozostaje niezapełniona — zdanie takie jest komunikacyjnie niezupełne: nieznane są okoliczności, które doprowadziły do pojawienia się opisywanego stanu. Aby przekaz zawarty w zdaniach typu:

(8a) *Wysoki mur otoczył całą posiadłość.*

stał się komunikacyjnie zupełny, niezbędne jest sięgnięcie do informacji zewnętrznej w stosunku do tego zdania: do kontekstu językowego lub pozajęzykowego. Jednym z problemów wiążących się z użyciem w akcie komunikacyjnym czasowników skokowej zmiany stanu jest pytanie o to, w jakich warunkach kontekstowych możliwe jest użycie zdań typu *Mur otoczył posiadłość?*

Przyjrzyjmy się przykładowym użyciom czasownika *otoczyć*₂ w kilku różnych kontekstach (przykłady 9–10a):

(9) *O! Zobacz! Mur otoczył posiadłość.*

(10) *Aktor wybudował na wzgórzu dom z widokiem na jezioro. W następnym roku posiadłość otoczył mur.*

(10a) *W XIV wieku wzniesiono wieżę mieszkalną, a zbudowane wtedy mury otoczyły zamkowy dziedziniec.*

Przykład (9) poza presupozycją, iż w pewnym wcześniejszym momencie t_p nie istniał stan ‘mur otacza posiadłość’ zawiera również presupozycję pragmatyczną⁴, że (co najmniej) dla słuchacza jest to sytuacja nowa. Narrator, niezależnie od tego, czy znał wcześniej ten stan rzeczy, czy też nie, zwraca odbiorcy uwagę na ten stan jako na sytuację dla niego — słuchacza — nową, różną od wcześniej mu znanej.

³ E.V. Padučeva w opublikowanym w 1989 r. artykule *Вид и лексическое значение глагола* [w: „Научно-техническая информация”, серия 2, № 12, s. 24–31] (przedruk: Падучева 1996: 84–102) problem czasowników momentalnej zmiany stanu omawia m.in. na przykładzie relacji semantycznych zachodzących między dwoma parami homonimicznych czasowników *заваливать* — *завалить* (s. 98–99).

⁴ Stalnaker 1974.

Inaczej przedstawia się sytuacja w przykładzie (10). Mamy tu następstwo zdarzeń: ‘zbudowanie domu’ i ‘obecność muru wokół domu’. Mechanizm konwersacyjnej implikatury⁵ pozwala wnioskować, że mur zbudował (kazał zbudować) właściciel domu — przyczyna pojawienia się muru jest wyprowadzalna z kontekstu. W (10a) *explicite* podana jest informacja o przyczynie powstania murów, ze wskazaniem, kiedy mury zostały zbudowane. Z relacją przyczynowo-skutkową mamy (przy przyjęciu przez słuchacza założenia, że ma on do czynienia ze spójnym tekstem) w oczywisty sposób do czynienia także w poniższym przykładzie, gdzie nowa sytuacja (zasłonięty widok na morze) jest skutkiem działania dewelopera:

- (11) *Developer wybudował na parceli apartamentowiec. Paskudztwo zasłoniło nam widok na morze.*

Inaczej rzecz się przedstawia w wypadku zdań:

- (12) *Udało mi się dojechać do podnóża skarpy. Otoczyły mnie wielkopłytowe bloki.*
 (13) *Pierwszego dnia wiodły ją pola i łąki przez kraj [...] Otoczyły ją tam sosny czarne, bez ruchu stojące.*

Dwa ostatnie zdania mówią o sytuacjach, w których przemieszczający się Subiekt dociera do miejsca w środku miasta czy lasu, gdzie *otaczają go bloki, czarne sosny*. Przyczyną powstania opisywanego stanu jest tu więc dotarcie Subiektu do miejsca, gdzie ten stan istnieje. W przeciwieństwie jednak do poprzednio dyskutowanych przykładów, w przykładach (12) i (13) opisywana jest relacja nie między obiektami A i B (*posiadłość* i *mur*) zewnętrznymi w stosunku do Subiektu, lecz relacja między samym Subiektem — Agensem przemieszczania się — i zewnętrznym w stosunku do niego obiektem (*bloki, las*).

Tego typu zdania są charakterystyczne dla opisów przemieszczania się Agensa. Por. przykłady (14–18).

- (14) *Było coraz trudniej iść. Wreszcie drogę przegrodził nam kilkunastometrowy próg skalny.*
 (15) *Wiosłując rozglądałem się wokół i nie zauważyłem, że jakiś kamień zagrodził mi drogę.*
 (16) *Rzucili się mu na pomoc, lecz wielki kamień zagrodził im drogę.*
 (17) *Nieznane otoczyło ich. Zewsząd zamknął drogę bezkres łąków kosodrzewiny.*
 (18) *Dwaj mężczyźni, którym ogień zamknął wyjście z mieszkania, wyskoczyli przez okno.*

Zdania te nie mówią oczywiście o powstaniu jakiejś nowej konfiguracji obiektów, lecz o tym, że taka konfiguracja obiektów znalazła się, pojawiła się w polu widzenia Agensa: przemieszczający się Agens-Observator znalazł się w punkcie, gdzie ma miejsce opisywana konfiguracja obiektów.

W tym miejscu należy przywołać znane i brzemienne dla opisu języka w skutki stwierdzenie Ju.D. Apresjana⁶, podniesione po raz pierwszy w związku z opisem semantyki zdań typu:

⁵ Grice 1975.

⁶ „Конец пространственного объекта X находится в месте М, которое находится около неподвижного объекта У, и говорящий мыслит наблюдателя, перемещающегося по X-у, со-

(19) Дорога кончилась у озера ‘droga skończyła się nad jeziorem’,

czy też analogicznych zdań w języku polskim:

(20) Pojechaliśmy dalej wzdłuż morza i nagle droga się skończyła.

(21) Nagle droga się skończyła, a przed nami wyrosła tafla wody.

Chodzi oczywiście o wprowadzenie do opisu semantycznej struktury takich zdań figury pozostającego w ruchu (przemieszczającego się) Obserwatora. W dotychczasowych rozważaniach mieliśmy do czynienia z kilku analogicznymi przykładami wydającymi się potwierdzać obserwację Ju. D. Апресяна. Niemniej jednak warto poddać pod rozagę problem, jakie jest źródło pojawienia się Obserwatora w semantycznej interpretacji zdań podobnego typu.

Zacznijmy na początek od przykładowego izolowanego zdania:

(22) Droga skręciła w prawo.

(22a) Дорога повернула направо.

Przypomnijmy, że istotą aspektu dokonanego jest przeciwstawienie dwu sytuacji oddzielonych w czasie: (a) sytuacji aktualnej, obserwowanej w momencie mówienia t_0 — sytuacji bezpośrednio orzekanej, (b) sytuacji zapamiętanej, obserwowanej w jakimś wcześniejszym momencie t_i — sytuacji *presuponowanej*.

W zdaniu (22) bezpośrednio orzekane jest zdarzenie:

‘w momencie obserwacji t_0 powstał stan: droga skręca w prawo’

Presuponowany jest stan wcześniej obserwowany:

‘we wcześniejszym momencie t_i droga szła prosto’

I tylko tyle wnosi semantyczna interpretacja tego zdania użytego poza kontekstem. Brak jakiegokolwiek informacji o tym, jak to się stało, że narrator (Obserwator) zauważył zmianę kierunku przebiegu drogi, informacji o przyczynie tej zmiany. Tę informację wnieść może jedynie kontekst. Porównajmy polskie zdania (23–24):

(23) Po zbudowaniu zapory dolinę zalała woda i droga skręciła w prawo.

(24) Wyjechaliśmy z lasu i droga skręciła gwałtownie w prawo.

(25) С 1602 года дорога повернула на устье Тагила по левому берегу Туры.

(26) Метров двести мы лезли вверх, затем дорога повернула.

W obu zacytowanych wyżej polskich zdaniach mamy do czynienia z następstwem zdarzeń: w (23) ‘zbudowanie zapory’ → ‘zmiana kierunku przebiegu drogi’, w (24) ‘wyjazd z lasu’ → ‘zmiana kierunku przebiegu drogi’. W zdaniu (23) obserwowany jest przebieg drogi przed i po zbudowaniu zapory. Nie ma przemieszczającego się Obserwatora, jest natomiast Obserwator (,trywialny ob-

знание которого зарегистрировало этот факт” (Апресян 1995b: 60; por. też np. Апресян 2004: XLIV).

serwator” Apresjana⁷), który zapamiętał układ obserwowanego terenu (przebieg drogi) i zauważył zmianę tego układu (zmianę przebiegu drogi). Nowa sytuacja pojawiła się na skutek zbudowania zapory. Powstał rzeczywiście nowy, wcześniej nieistniejący stan rzeczy: droga przebiega w momencie obserwacji inaczej, niż przebiegała dawniej. Narrator, dzięki odwołaniu się do mechanizmu konwersacyjnej implikatury, ustala związek przyczynowy między zbudowaniem zapory i zmianą kierunku przebiegu drogi.

Natomiast w rosyjskim zdaniu (25) podana jest data, kiedy nastąpiła zmiana kierunku drogi. Mamy tu więc stan bezpośrednio orzekany: ‘w 1602 roku droga zmieniła kierunek’ oraz stan presuponowany ‘przed rokiem 1602 droga prowadziła inaczej’. Jest oczywiste, że nie ma tu punktu widzenia przemieszczającego się po drodze Obserwatora. Jest natomiast relacja o zdarzeniu (przebudowie, zmianie kierunku drogi), które miało miejsce we wskazanym w zdaniu momencie (w 1602 r.) i doprowadziło do powstania aktualnego (dla wskazanego momentu) stanu rzeczy.

Inaczej rzecz się ma w polskim zdaniu (24) i rosyjskim (26): Tu przemieszczający się po drodze Obserwator dociera do zakrętu i tym samym zakręt drogi wchodzi w jego pole obserwacji. Sytuacja jest nowa jedynie dla jadącego samochodem (24) / idącego pieszo (26) Obserwatora — rzeczywisty przebieg drogi (inaczej niż w zdaniu (23) i w (25)) się nie zmienił. Zakręt był tam oczywiście także wcześniej i jedyne, co jest w tej sytuacji nowe, to fakt, że Obserwator, jadąc/idąc po drodze, dotarł w pewnym momencie do jej zakrętu, zauważył ten zakręt. Także w tych zdaniach słuchacz dopatruje się związku przyczynowego między jego składnikami (‘przemieszczanie się subiekta po drodze’ → ‘zmiana kierunku drogi’). Na zasadzie konwersacyjnej implikatury pojawia się w interpretacji tych (i im podobnych) zdań przemieszczający się Obserwator, który zauważył zmianę kierunku drogi po dotarciu do zakrętu. Spróbujmy prześledzić w uproszczeniu tok rozumowania słuchacza (odbiorcy) tego zdania złożonego:

A. opisywane przez narratora fakty:

1. ‘*a* przemieszcza się po drodze *d*’
2. ‘droga *d* zmienia kierunek (zakręca) w prawo’

B. wnioskowanie słuchacza

przesłanka: ‘w realnym świecie droga ma określony stały przebieg: nie zmienia nagle kierunku’

wniosek (implikatura konwersacyjna): ‘droga zmieniła kierunek w oczach przemieszczającego się po niej *a*’.

Okazuje się, że postulowanie figury Obserwatora w semantycznej interpretacji zdań typu (22) nie ma uzasadnienia. Figura Obserwatora nie jest komponentem znaczenia takich zdań, pojawia się natomiast jako implikatura w zdaniach opisujących przemieszczanie się subiekta. Źródłem pojawienia się

⁷ Апресян (2004: XLIII–XLIV).

figury Obserwatora w interpretacji tego typu zdań nie jest więc semantyka, lecz pragmatyka. Mówiąc inaczej: Obserwator pojawia się w zdaniach z takimi czasownikami jako pragmatycznie najbardziej oczywista ich interpretacja, jeśli kontekst nie wskazuje interpretacji innej⁸.

Ma więc rację E.V. Padučeva (Падучева 1996), argumentując, że w wypadku czasowników ruchu użytych na oznaczenie relacji przestrzennych mamy, wbrew Ju.D. Apresjanowi (Апресян 1995b) i M.Ja. Glovinskiej (Гловинская 1982), w rzeczywistości do czynienia ze standardową opozycją aspektową z inwariantnym (systemowym) znaczeniem aspektu dokonanego ‘nastąpiła zmiana stanu’. Nie wydaje się jednak słuszny jej wniosek, że figura Obserwatora winna być postulowana w interpretacji semantycznej zarówno tego typu czasowników dokonanych, jak i ich niedokonanych odpowiedników. Wprawdzie trafne jest jej spostrzeżenie, że w zdaniu:

- (27) *Около сторожки дорога поворачивала направо.*
 ‘obok stróżówki droga skręcała w prawo’

pojawia się przemieszczający się Obserwator, jednak nie wydaje się ona dostrzegać, że źródłem pojawienia się figury Obserwatora w interpretacji tego zdania nie jest zdanie *дорога поворачивала*, lecz deiktyczne wyrażenie *направо*. Zauważmy, że interpretacja zdań:

- (27a) *Около сторожки дорога поворачивала.*
 ‘obok stróżówki droga skręcała’
 (27b) *Около сторожки дорога поворачивает.*
 ‘obok stróżówki droga skręca’

nie wymaga odwoływania się do punktu widzenia przemieszczającego się Obserwatora. Zdania te mogą pojawić się w dowolnym obiektywnym opisie drogi, np. w przewodniku turystycznym po opisywanym terenie.

Prawdą jest natomiast, że przemieszczający się Obserwator może pojawić się w interpretacji podobnych zdań z czasownikami niedokonanymi. Może, jeśli wskazuje na to kontekst. Spójrzmy jak Orhan Pamuk wspomina swoje z matką wyprawy nad Bosfor:

Oglądanie jego [Mellinga] albumu przypomina mi te dawne podróże nad Bosfor: jedna zatoka niespodziewanie wylania się zza drugiej, wijąca się wzdłuż brzegu droga nagle skręca, by otworzyć przede mną kolejną zaskakującą perspektywę⁹.

Tu w sposób oczywisty mamy do czynienia z perspektywą jadącego samochodem obserwatora: zakręt drogi pojawia się przed oczyma chłopca — narratora. Jest to więc sytuacja dokładnie taka sama, jak w cytowanych zdaniach (23)

⁸ Przypomnijmy, że zdania typu (22) występują najczęściej (niemal wyłącznie) w tekstach podróżniczych, opisach wycieczek itp. — w tekstach o poruszaniu się wzdłuż drogi, ścieżki. Stąd też skłonność do interpretowania także analogicznych zdań izolowanych poprzez przywołanie figury Obserwatora.

⁹ O. Pamuk, *Stambul. Wspomnienia i miasto*, przeł. A. Polań, Kraków 2008, s. 94.

i (25) z czasownikami dokonanymi. Okazuje się, że figura przemieszczającego się Obserwatora w interpretacji zdań dyskutowanego typu nie jest związana ani z semantyką aspektu dokonanego (Ju.D. Apresjan), ani też nie wynika ze znaczenia czasowników przemieszczania się (E.V. Padučeva). Pojawienie się w interpretacji zdań o „skręcającej drodze” i podobnych jest zawsze uwarunkowane pragmatycznie jako konwersacyjna implikatura. Jest jednak pewna istotna różnica między zdaniami opartymi na czasownikach dokonanych i niedokonanych — dotyczy ona frekwencji typów kontekstów, w jakich pojawiają się takie zdania.

Przytłaczająca większość tekstów, w jakich występują zdania w aspekcie dokonanym typu:

(22) *Droga skręciła w prawo.*

(22a) *Дорога повернула направо.*

to relacje o przemieszczaniu się subiekta wzdłuż drogi, ścieżki, torów itp., a więc konteksty implikujące przemieszczającego się obserwatora.

Inaczej rzecz się ma ze zdaniami opartymi na czasownikach niedokonanych typu:

(28) *Droga skręca na prawo.*

(28a) *Дорога поворачивает направо.*

Tu dominują statyczne opisy rzeczywistego przebiegu drogi (ścieżki, torów...) w terenie; narracje o przemieszczaniu się subiekta w terenie są znacznie rzadsze.

Różnica ta w pośredni sposób zdeterminowana jest jednak przez aspekt: aspekt dokonany, jak wiemy, oznacza powstanie nowego stanu, aspekt niedokonany czasowników statycznych — istnienie pewnego stanu. Otóż w rzeczywistym świecie raczej rzadko nagle powstają zakręty drogi (np. po jej przebudowie, po kataklizmie), nagminnie zaś, poruszając się po drodze, natrafiamy na jej zakręty: stan ‘droga skręca’ w miarę naszej podróży co jakiś czas pojawia się przed naszymi oczyma, co jakiś czas w trakcie naszej podróży natrafiamy na „nowy stan” drogi. Użycie aspektu dokonanego dla opisu takich sytuacji jest oczywiste. Równie oczywiste jest użycie aspektu niedokonanego przy opisie przebiegu drogi w terenie.

Post scriptum

W dotychczasowych rozważaniach pominąłem możliwość interpretacji zdań z czasownikiem dokonanym jako *perfectum*¹⁰, tzn. rozumienia ich jako opisu sytuacji będącej rezultatem pewnej zmiany stanu. O ile przy zdarzeniowej interpretacji takich zdań bezpośrednio orzekany jest sam fakt powstania pewnego stanu, o tyle przy ich perfektywnej interpretacji istotą komunikowanej informacji jest istnienie takie-

¹⁰ Падучева 1996: 57–58, 96.

go stanu. O zdarzeniowej lub perfektywnej interpretacji zdania decyduje kontekst, w tym kontekst sytuacyjny, wiedza o świecie. Spójrzmy na poniższe przykłady:

(29) *Księżyc zawisł nad szczytami drzew.*

(30) *Księżyc zawisł nad moim oknem. Był jakiś smutny i zamyślony.*

W znanym nam rzeczywistym świecie nikt nie zawiesza księżyca nad czyimś oknem czy nad drzewami. Absurdalność zdarzeniowej interpretacji tych zdań każe albo odrzucić je jako pragmatycznie nieakceptowalne, albo też wybrać ich akceptowalną perfektywną interpretację.

Inaczej rzecz się przedstawia w poniższym tekście:

(31) *Część jedynej drogi zawisła nad przepaścią, a okoliczni mieszkańcy drżą o swoje bezpieczeństwo. W kilku miejscach asfalt sypie się do rzeki, która płynie kilkanaście metrów poniżej.*

Tu możliwa jest wprawdzie interpretacja zdarzeniowa: część drogi rzeczywiście w pewnym momencie znalazła się po powodzi nad przepaścią, jednak znaczenie perfektywne jest tu wyraźnie obecne: droga nadal wisi nad przepaścią.

A oto opis krajobrazu:

(32) *Naprzeciw Tatr, między doliną nowotarską a wężowatą kotliną Raby, wspięło się gniazdo dzikich Gorców. Od romantycznych Pienin odciął je wartki Kamienicki potok, a od piskiej krainy odgraniczył je falami bystry Dunajec.* (Władysław Orkan, *W Roztokach*)

Również w tym opisie jedynie pragmatycznie akceptowalna jest interpretacja perfektywna, czytelnik ma tu bowiem do czynienia nie z informacją o przebiegu procesów geologicznych, lecz z opisem krajobrazu górskiego.

Raz jeszcze ukazuje się podstawowa rola kontekstu (szeroko rozumianego) w interpretacji znaczenia zdania.

Literatura

- FILLMORE Ch., 1968, *The case for case*, [In:] *Universals in Linguistic Theory*, eds. E. Bach, R.T. Harms, New York: Holt, Rinehart, and Winstons.
- GRICE P., 1975, *Logic nad conversation*, [w:] *The Logic of Grammar*, ed. by D. Davidson, G. Harman. Przedruk [w:] *Syntax and Semantics*, Vol. 3: *Speech Acts*, ed. by P. Cole, J.L. Morgan, New York: Academic Press. Przekład polski: *Logika i konwersacja*, „Przegląd Humanistyczny”, t. 21 (1977), nr 6 (141).
- LASKOWSKI R., 1997, *Expressions désignant le changement d'état en polonais*, „Scando-Slavica”, vol. 43.
- LASKOWSKI R., 1998, *Kategorie morfologiczne języka polskiego. Charakterystyka funkcjonalna*, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, pod red. R. Grzegorzczkowej, R. Laskowskiego, H. Wróbla, Warszawa: PWN.
- STALNAKER R., 1974, *Pragmatic presupposition*, [In:] *Semantics and Philosophy. Essays*, eds. M. Munitz, P. Unger, New York: New York UP.

- АПРЕСЯН Ю.Д., 1995a, *Избранные труды*, т. 1. *Лексическая семантика. Синонимические средства языка*, Москва: Школа „Языки русской культуры”. [1. wyd.: Москва: Изд. „Наука”, 1974. Przekład polski: *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*, przełożyli Z. Kozłowska, A. Markowski, Wrocław *et al.*: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1980].
- АПРЕСЯН Ю.Д., 1995b, *Избранные труды*, т. 2. *Интегральное описание языка и системная лексикография*, Москва: Школа „Языки русской культуры”. [Przedruk wcześniejszego artykułu z: „Wiener Slawistisches Almanach” (Wien), 1 (1980); „Семиотика и информатика” (Москва), 28 (1986)].
- АПРЕСЯН Ю.Д., 2004, *Структура словарной статьи*, [в:] *Новый объяснительный словарь синонимов*, 2-е изд., исправленное и дополненное, под общим руководством Ю.Д. Апресяна, Москва-Вена: Школа „Языки славянской культуры”.
- ГЛОВИНСКАЯ М.Я., 1982, *Семантические типы противопоставлений русского глагола*, Москва.
- ПАДУЧЕВА Е.В., 1996, *Семантические исследования. Семантика времени и вида в русском языке. Семантика нарратива*, Москва: Школа „Языки славянской культуры”.

Verbs denoting a sudden change of state and the concept of the observer

Summary

Two categories of static verbs denoting configurations of objects are under discussion in the paper: (A) static verbs semantically derived from telic verbs: (1) *Jan otacza / otoczył sad płotem* ‘John is surrounding / has surrounded the garden with a fence’ → (1a) *Płot otacza / otoczył sad* ‘A fence surrounds / has surrounded the garden’; (B) static verbs semantically derived from motion verbs: (2) *Samochód skręca / skręcił na prawo* ‘The car is turning / has turned right’ → (2a) *Droga skręca / skręciła na prawo* ‘The road is turning / has turned right’.

The question of aspectual meaning of such perfective configuration verbs as in (2a) has been discussed in relation to the point of view of the Observer moving along the road. It has been shown that the postulated figure of the Observer may not be interpreted as a component of the meaning of the Slavic perfective aspect of motion verbs, but it is pragmatically motivated, appearing as a conversational implicature both by perfective and imperfective verbs in contexts describing linear (directed) movement.